

# UNCUT-NEWS

NIEZALEŻNE ANALIZY I INFORMACJE NA TEMAT GEOPOLITYKI, EKONOMII, ZDROWIA I TECHNOLOGII



## Inscenizowana nauka: „THE HYPE – 2020 REVISITED” pokazuje, jak modele, media i polityka ukształtowały narrację dotyczącą koronawirusa.

- [25 maja 2026 r.](#)

### Hype – 2020 – powrót: Jak zbudowano nową rzeczywistość na podstawie danych, modeli i paniki medialnej

Film przedstawia ponury obraz lat pandemii koronawirusa: nie jeden błąd, ale wzajemne oddziaływanie polityki, mediów, twórców modeli, narracji WHO, systemów testowania PCR i siania strachu stworzyło dynamikę w 2020 roku, która ma swoje konsekwencje do dziś. Główna teza jest taka, że prawdziwy stan wyjątkowy miał nie tylko podłoże medyczne, ale także polityczne, medialne i epistemologiczne.



[Można włączyć polskie napisy.](#)

## Pomnik Korony – przypomnienie oficjalnej narracji

Film rozpoczyna się od szwajcarskiego pomnika ofiar koronawirusa w Noël. Nawet tam staje się jasne: koronawirus jest oficjalnie upamiętniany jako katastrofa historyczna, „wielka epidemia”, zbiorowa trauma. Jednak zaraz potem film podważa tę narrację. Stwierdza, że strona internetowa Federalnego Urzędu Zdrowia Publicznego zawiera dane dotyczące konsultacji ambulatoryjnych w przypadku chorób grypopodobnych, które rzekomo przedstawiają inny obraz niż oficjalna narracja o katastrofie.

Właśnie tutaj pojawia się centralne pytanie: czy w 2020 roku rzeczywiście stała się widoczna niezwykła katastrofa medyczna, czy też znana forma choroby układu oddechowego przekształciła się w zupełnie nową rzeczywistość za sprawą codziennych liczb, dramatycznych obrazów i działań politycznych?

## Grypa świńska jako prekursor: Maszyna pandemiczna nie była niczym nowym

Film nawiązuje do pandemii świńskiej grypy z 2009 roku. Wtedy również wydawano ostrzeżenia przed globalną pandemią grypy, a w mediach dominowały maseczki ochronne, środki dezynfekujące i sianie paniki. Epidemia oficjalnie stała się pandemią – a według filmu, ogłoszenie WHO uruchomiło „maszynę pandemii”.

Kluczowy punkt: koronawirus nie pojawił się znikąd. Wiele mechanizmów było już znanych – alarmy WHO, kampanie medialne, obliczenia modelowe, oczekiwania dotyczące szczepionek, obrazy wywołujące panikę. Różnica w 2020 roku nie tkwiła w metodzie, ale w samej sile.

## **Diamentowa Księżniczka: Wczesne dane, które nie pasują do narracji o panice**

Statek wycieczkowy Diamond Princess odgrywa w filmie kluczową rolę. Z około 3700 osobami na pokładzie, statek dostarczył wczesnych danych o zagrożeniu wirusem w lutym 2020 roku. Wielu pasażerów było w podeszłym wieku, a warunki kwarantanny były niekorzystne – mimo to, według nagrania, tylko około 20 procent z nich uzyskało pozytywny wynik testu, a ponad połowa z nich nie wykazywała objawów.

Film dowodzi, że w warunkach, które działały niemal jak „inkubator”, nie doszło do niekontrolowanego wzrostu wykładniczego. Zamiast wykorzystać te dane do uspokojenia opinii publicznej, media praktycznie o nich nie informowały. Skupiono się przede wszystkim na liczbie ofiar śmiertelnych, a nie na ogólnym obrazie.

Oznaczało to, że zmarnowano pierwszą okazję do wczesnej oceny kryzysu.

## **Eksperci stali się „radioaktywni”**

Film szczególnie krytycznie odnosi się do traktowania naukowców, którzy na początku wyrażali wątpliwości. Wymienia się nazwiska takie jak Tom Jefferson, John Ioannidis i Wolfgang Wodarg – ekspertów, którzy przed pandemią uchodzili za godnych zaufania, ale nagle w jej trakcie zostali uznani za problematycznych, niebezpiecznych lub „radioaktywnych”.

Ten fragment jest kluczowy: film nie tylko twierdzi, że indywidualne oceny były błędne. Twierdzi, że cała przestrzeń dyskursu została zamknięta. Zwolennicy dominującej narracji byli uważani za ekspertów. Ci, którzy się z nią nie zgadzali, zostali wyrzuceni poza pole prawomocnego wyboru opinii.

## **Modelarze zamiast lekarzy: jak krzywe obliczeniowe ukształtowały politykę**

Kolejnym kluczowym punktem jest rola modeli matematycznych. Pod koniec lutego 2020 roku czterech naukowców napisało list do szwajcarskiego ministra zdrowia, ponieważ uważali, że Federalny Urząd Zdrowia Publicznego (FOPH) bagatelizuje zagrożenie. Z nagrania wynika jednak, że nie przedstawili oni żadnych rzeczywistych danych medycznych, a jedynie model matematyczny. Trzech z nich zostało później powołanych do rady doradczej rządu Szwajcarii.

Film szczególnie krytycznie odnosi się do faktu, że wielu modelarzy nie było lekarzami, a mimo to nagle decydowało o przebiegu wydarzeń politycznych. Modele, które miały w rzeczywistości przedstawiać spekulatywne scenariusze, traktowano jak twardą naukę. Film wskazuje na to jako jeden z głównych błędów 2020 roku: prognozy uznawano za rzeczywistość, zanim rzeczywistość je potwierdziła.

## **Szwecja: Niechciany dowód przeciwny**

Szwecja odgrywa w filmie rolę niepokojącego kontrprzykładu. Podczas gdy wiele krajów wprowadziło lockdowny, Szwecja, według Andersa Tegnella, zasadniczo podążała za swoim istniejącym planem pandemicznym. Model Imperial College przewidywał znacznie bardziej dramatyczne wyniki dla Szwecji, ale się one nie ziściły.

Szczególnie wybuchowe: Według nagrania wideo, Szwecja wypadła lepiej w długoterminowym porównaniu do 2024 roku niż wiele krajów, w których wprowadzono drastyczne środki. Podważa to centralną narrację o lockdownie: jeśli kraj bez ścisłych lockdownów nie jest w gorszej sytuacji w dłuższej perspektywie, a w niektórych przypadkach nawet w lepszej, to twierdzenie, że środki te były jedynym sposobem na ratowanie życia, staje się wątpliwe.

## **„Spłaszczyć krzywą”: nauka czy pseudonauka?**

Jedna z najmocniejszych scen dotyczy hasła „Spłaszczyć krzywą”. Film stawia pytanie, jak to możliwe, że proste hasło nagle stało się prawdą naukową w mediach, polityce i nauce.

Szczególnie interesująca jest rola Tomasa Pueyo, inżyniera przemysłowego z Doliny Krzemowej. Jego artykuły stały się wiralem w marcu 2020 roku i wywarły ogromny wpływ na globalną debatę. Według filmu, jego teksty miały ogromny wpływ, mimo że Pueyo nie był epidemiologiem.

Jeszcze bardziej wybuchowa jest wypowiedź socjologa Heinza Bude, który później przyznał, że potrzebny jest model, który pozwoli stworzyć „posłuszeństwo”, które wydaje się „naukowe”. To sformułowanie trafia w sedno filmu: to nie nauka kierowała polityką, lecz narracja przypominająca naukę generowała posłuszeństwo.

## **WHO i Chiny: Eksport modelu lockdownu**

Film wskazuje WHO jako źródło tej inscenizowanej wiedzy naukowej. Bruce Aylward, ówczesny zastępca dyrektora generalnego WHO, pochwalił chińskie środki po wizycie w Wuhan, twierdząc, że spłaszczyły one krzywą zakażeń. Według filmu jednak stwierdzenie to było spekulacją bez poparcia w dowodach naukowych.

Wysłano sygnał o zasięgu globalnym: działania Chin zostały uznane za skuteczne nie dlatego, że zostały dobrze udokumentowane, ale dlatego, że pasowały do narracji narastającego kryzysu.

## **Medycynę opartą na dowodach zastąpiły opinie ekspertów.**

Film wyraźnie rozróżnia między autentycznymi dowodami a zwykłymi twierdzeniami. Andreas Sönnichsen wyjaśnia, że w medycynie opartej na dowodach, korzyści płynące z leczenia lub interwencji można właściwie ocenić jedynie w oparciu o porównywalne grupy – najlepiej poprzez randomizowane badania kontrolowane.

To samo dotyczy środków nałożonych na całą populację. Jednak podczas pandemii COVID-19 wiele środków wprowadzono w oparciu o spekulacje, modele i opinie ekspertów, a nie o twarde dowody.

To najpoważniejsze oskarżenie: państwo żądało posłuszeństwa w imię „nauki”, choć wiele działań nie miało uzasadnienia naukowego.

## **Media jako wzmacniacze: rząd, nauka i dziennikarstwo w harmonii**

Film przedstawia trójkąt władzy, nauki i mediów, które wzajemnie się wzmacniały. Konferencje prasowe rządu codziennie przekazywały komunikaty, media je rozpowszechniały, eksperci je potwierdzali – a krytyczne głosy sprzeciwu określano jako niebezpieczne lub niewiarygodne.

Staje się to szczególnie widoczne, gdy wyjaśniamy, dlaczego cytowano zawsze tych samych ekspertów. Przychylni eksperci, którzy popierali narrację, byli przedstawiani jako uzasadnione opinie. Krytyczni eksperci natomiast nie byli traktowani jako alternatywne punkty widzenia, lecz raczej jako „fake newsy” lub fałszywe fakty.

Stworzyło to jednokierunkową ulicę w mediach: jednej stronie pozwolono się mylić, a drugiej nie wolno było nawet zabrać głosu.

## **Bergamo: Obraz, który zmienił Europę**

Bergamo to emocjonalny punkt zwrotny w filmie. Obrazy z północnych Włoch – przepełnione szpitale, transporty wojskowe z trumnami, oddziały intensywnej terapii – stały się symbolem pandemii. Film stawia jednak pytanie o to, co tak naprawdę się tam wydarzyło.

Gunter Frank badał Bergamo w 2025 roku i policzył tamtejsze cmentarze. Według nagrania, w ciągu sześciu tygodni w regionie zmarło około 6000 osób. Pytanie jednak brzmi: z jakiego powodu?

Frank argumentuje, że ekstremalnie gwałtowny wzrost i spadek zachorowań nie wpisuje się w klasyczną krzywą zakażeń. Film wskazuje na kilka możliwych czynników: panikę, przeciążenie struktur szpitalnych, błędne diagnozy, pominięte leczenie, centralizację opieki i załamanie się opieki pielęgniarskiej.

Zdjęcia z Bergamo pojawiły się w idealnym momencie, aby wywołać ogromny wzrost strachu w Europie.

## **Intensywne obrazy jako naruszenie tabu**

Kolejna kwestia: nagle w wiadomościach pojawiły się zdjęcia pacjentów intensywnej terapii – medialne tabu zostało przełamane. Film krytykuje fakt, że widzowie zostali skonfrontowani z obrazami bez kontekstu medycznego, obrazami, które nawet krewnym normalnie pokazano by dopiero po uprzednim wyjaśnieniu.

To nie tylko przekazywało informacje, ale także generowało emocje: strach, szok, presję moralną. Obrazy stały się polityczną amunicją.

## **Test PCR: podstawa narracji o pandemii**

Być może najważniejsza część dotyczy testu PCR. Film wyraźnie to stwierdza: bez testów PCR nie ma dziennej liczby zachorowań; bez liczby zachorowań nie ma wskaźników zachorowań; bez wskaźników zachorowań nie ma logiki we wdrażaniu środków.

Według ekspertów cytowanych w filmie, test PCR nie mierzy automatycznie zakaźności, lecz wykrywa materiał genetyczny. Sam Federalny Urząd Zdrowia Publicznego (BAG) w maju 2020 roku wskazał, że wykrycie kwasu nukleinowego nie pozwala na wyciągnięcie wniosków o obecności patogenu zakaźnego. To sformułowanie zostało później zmienione.

Jest to poważne oskarżenie: wyniki badań laboratoryjnych stały się narzędziem kontroli politycznej.

## **Pozytywne wyniki testów stały się „przypadkami”.**

Film krytykuje fakt, że pozytywny wynik testu PCR często traktowano jak przypadek choroby – niezależnie od objawów. Pacjenci ze skręconą stopą, raną szarpaną lub wrastającym paznokciem byli testowani w klinikach i, jeśli wynik był pozytywny, traktowani jak pacjenci z COVID-19.

Jak wynika z filmu, doprowadziło to do zniekształcenia statystyk: im więcej wykonywano testów, tym więcej pojawiało się „przypadków” – nawet jeśli choroba nie była odpowiednio ciężka.

## **Miliardy na testy – i iluzja kontroli**

Według nagrania wideo, szwajcarski rząd federalny wydał 2,3 miliarda franków na same testy PCR podczas pandemii koronawirusa. Ta strategia masowych testów pochłonęła ogromne zasoby i jednocześnie stworzyła „złudne poczucie kontroli”: pojawiły się liczby, wykresy, codzienne raporty – a zatem pozór kontroli.

Ale te właśnie liczby stały się podstawą interwencji politycznej. Test stał się siłą napędową stanu wyjątkowego.

## **Zgony z powodu COVID-19: siła definicji**

Sekcja dotycząca liczby zgonów jest szczególnie kontrowersyjna. Według nagrania, osoby, które uzyskały pozytywny wynik testu i zmarły, były zgłaszane jako zgony z powodu COVID-19 – bez wyraźnego rozróżnienia, czy zmarły z powodu COVID-19, z powodu COVID-19, czy z innych przyczyn.

Film ilustruje tę tezę przykładem: nawet osoba, która zginęła w wypadku samochodowym i uzyskała pozytywny wynik testu, może, w zależności od definicji, zostać uznana za osobę zmarłą z powodu COVID-19. Decydującym czynnikiem był wynik testu.

To sprawia, że cała kwestia statystyk staje się kwestią polityczną: nie tylko wirus determinuje liczby, ale także definicje, strategie testowania i procedury raportowania.

## **Prawdziwy skandal: przekształcenie niepewności w pewność.**

Głównym tematem filmu nie jest stwierdzenie, że choroba nie istniała. Prawdziwym zarzutem jest to, że niepewność przekształciła się w pewność. Modele stały się prawdami. Testy stały się przypadkami. Przypadki stały się rozkazami politycznymi. Krytyka stała się zagrożeniem.

Film przedstawia społeczeństwo, które w ciągu zaledwie kilku tygodni zapomniało, jak odróżnić dane, interpretację i dramatyzację.

## **Rok 2020 jako plan**

„The Hype – 2020 Revisited” to zatem coś więcej niż tylko retrospektywa. Film implicite stawia pytanie o to, czy te mechanizmy można w każdej chwili reaktywować.

Nowe ryzyko.

Nowe ostrzeżenie WHO.

Nowy model.

Nowe dzienne liczby.

Nowi eksperci.

Nowy szantaż moralny.

Nowe środki.

Nowe wykluczenie krytyków.

Właśnie w tym tkwi polityczna eksplozja tego materiału: rok 2020 nie był po prostu wyjątkowy. Był testem tego, jak szybko współczesne społeczeństwa można zmusić do zbiorowego posłuszeństwa za pomocą strachu, statystyk i presji moralnej.

## **Wniosek**

Film ukazuje koronawirusa nie jako kryzys czysto zdrowotny, lecz kryzys systemowy: kryzys mediów, nauki, polityki i kontroli demokratycznej.

Jego główna teza brzmi: To nie sam wirus zmienił społeczeństwo, ale szum wokół niego – napędzany modelami, masowymi testami, sianiem strachu, selektywnym doborem ekspertów i środkami politycznymi niemającymi wystarczających dowodów.

Rok 2020 nie był zatem jedynie historią pandemii. Był lekcją tego, jak szybko społeczeństwo jest gotowe porzucić wolność, wątpliwość i proporcjonalność, gdy codziennie słyszy, że stawką jest samo jego przetrwanie.